

# DZIENNIK KUJAWSKI

## ABONAMENT

miejsce w ekspedycji 2,50 zł — w agencjach miejscowych 3,00 zł — z odnośnikiem 2,00 zł — na pocztach już z odnośnikiem kwartalnie 8,00 zł, miesięcznie 2,60 zł, w agencjach miejscowych 2,80 zł, pod opaską w Polsce 4,70 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskąd w zakładzie, strajków i t. p., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, abonenci o to mają prawo do odszkodowania. Drukarnia i nakładem drukarni Kujawskiej Tow. Akcyjnej w Inowrocławiu.



## CENA OGŁOSZEŃ

Miejsca milimetrowa jednolite 15 groszy, w dziale reklam. — za tekstem redakcyjnym — milimetr 40 groszy, w tekście 60 groszy, za ogłoszenia na pierwszej stronie min. 75 gr. — Konto czek. P.K.O. Poznań nr. 264847. Konta bankowe: Powiat. Kaso Oszczędności i Bank Ludowy w Inowrocławiu. Telefon administracji nr. 124. — Telefon redakcji nr. 291. Za ogłoszenia podane telefonem nie bierze się odpowiedzialności. Za Red. odpow. Cz. Buksakowski, Inowrocław, za ogłoszenia adm. inż. Aja.

Dyrektor wydawnictwa: Kazimierz Ziętowski.

Redaktor: Stanisław Cieślak.

## Co dalej?

Wobec odroczenia i tej sesji o dni 30 Sejm faktycznie istnieć przestał.

W rzeczywistości nikt już nie przywiązywał wielkiej wagi do tej ostatniej, cztery tygodnie tylko mającej trwać sesji, a pomimo to fakt odroczenia obecnej sesji nie można pominąć milczeniem. Naród, jako całość wychowuje się w sferze zjawisk życiowych, które stanowią dla niego podjęcie do działania lub powody do ostrej walki. Ze Sejmu obecny twórca nie był, że częstokroć ważne sprawy topił w kłótniach partyjnych, wszyscy wiedzą i nikt zapewne nie żałowałby, gdyby Sejm ten został rozwiązany w nadziei, że następny lepiej będzie przystosowany do spełnienia wielkiej roli ustawodawczej. Tymczasem mamy sztucznie przedłużanie nierzadkiego życia naszych izb ustawodawczych, przedłużanie w takich warunkach i okolicznościach, że szalenie załodźić może obawa o zachowanie w szerokich masach podławy demokratyzmu obecnego, którą jest parlamentaryzm.

Sejm sam niedowzmacznie żądał swego rozwiązania, które nie nastąpiło, nastąpiło natomiast raz z razem odroczenie sesji sejmowej w warunkach najmniej przychylnych dla pracy ustawodawczej, do której izby są powołane. Sejm powziął projekt ustawy o samorozwiązalności. Stery sanacyjne winiawiają, że rząd w tej właśnie ustawie upatrywał casus belli, gdyż miała to być ustawa jedynie demonstracyjna. Rozumie się, że taki argument nie wytrzyma krytyki. Gdyby ustawa owa przeszła przez obydwie izby i poczęła obowiązywać, a Sejm, który ją uchwilił, w warunkach, w jakich rząd mu żyć każe, nie zechciał się rozwiązać i trwałby dalej, wtedy z całą słusznością moglibyśmy powiedzieć, że ustawę owa uchwalili jedynie w celach demonstracyjnych.

Ciągłe odraczanie sesji, rzekomo z powodu tej ustawy każe trwać obecnemu Sejmowi, który gdyby nawet chciał, nie mógłby spełniać ustawowej roli, ponieważ nie może odbywać ustawowych posiedzeń. I dochodzimy do smutnego wniosku, że obecny Sejm istnieje po to tylko, aby Sejmowi w ogóle nie było, aby obecne państwo konstytucyjne i parlamentarne żyć mogło bez ustawowego przedstawicielstwa narodowego, ażeby gospodarka rządowa społecznego państwa nie podkopała ustawowej kontroli ze strony tych, których do tego powołał naród. W tych właśnie zjawiskach mieści się wypaczenie słusznego poglądu na państwo w szerokich masach narodu, mieści się niebezpieczeństwo posiadania w tych masach obójności dla spraw państwowych, a nawet zaniku ich rozumienia, który może być dla państwa katastrofalny w chwilach przelomu. W chwilach takich naród nie potrafi się zorganizować, nie potrafi dać koniecznego odparcia nacierającej wrogiej fali.

Zlikwidowanie obecnego Sejmu przez niego samego na zasadzie ustawy o samorozwiązalności albo dekretem z góry przyspieszyłoby moment wyborów i zebrania się nowego Sejmu, przyspieszyłoby moment zaprowadzenia normalnych warunków istnienia państwa, w których jedynie państwo może się normalnie rozwijać. Jeżeli rząd uważa, że przyszy Sejm będzie gorzsy, to nie ufałby rządowi odraczanie zwolania nowego Sejmu o kilka miesięcy, ale jeżeli żywi takie obawy, to miał możliwość dążenia do zmiany ordynacji wyborczej, gdyż konieczność tych zmian była uznawana przez dużą część Sejmu. Gdyby rozpoczął zabiegać o nową ordynację wyborczą, a na przeszkodzie stanąłby mu Sejm, napewno opinia publiczna opowiedziałaby się po stronie rządu. A w tych warunkach, jakie rząd wytworzył, nie brak podstaw do przypuszczenia, że przyszy Sejm będzie jeszcze bardziej demagogiczny, a jeszcze mniej twórczy, aniżeli obecny, że wskutek tego będzie odraczany tak, jak obecny, t. j. bez końca ciągnąc się będzie sytuacja państwa parlamentarnego bez parlamentu. Sytuacja ta może być tem bardziej niebezpieczna, że pełnomocnictwa dla rządu wygasają z momentem zwolania następnego Sejmu.

## Gdańsk chce brać udział

### w rokowańach polsko-niemieckich

Gdańsk (AW) Dzisiejsza „Danzer Neueste Nachrichten“ żąda dopuszczenia przedstawiciela Gdańska do rokowań polsko-niemieckich. Pismo uważa, iż Gdańsk zainteresowany jest w wielkim stopniu w handlu między obydwojma krajami i wyraża obawę, że Polska udzieli Niemcom pewnych

ulg taryfowych co mogłyby się odbić ujemnie na eksporcie z Polski przez Gdańsk, a tym samym zaszkodzić interesom sfer gospodarczych W. Masta. Z tych względów pismo uważa dopuszczenie do rokowań przedstawiciela Gdańska za konieczne.

## Prasa niemiecka o odroczeniu sesji sejmowej i senatu polskiego

Berlin. (AW) Cała prasa berlińska przynosi na miejscach naczelnych wiadomości o odroczeniu sejmowej i senatu polskiego przy czym nazywa fakt ten przejawem

jawnej dyktatury Piłsudskiego. Dzienniki przypuszczają, iż nowy krok rządu przyczyni się do wzrostu opozycji antyrządowej.

## Głodówka więźniów politycznych w Kownie

Wilno (AW) „Dziennik Wileński“ donosi z Kowny, że głodówka, jaką w więźniach politycznych wszystkich odcieni urządzili w więzieniu kowieńskim, wywołała w niejście wielkie wrażenie. Głodówka trwała 5 dni. Więźniowie domagali się przyznania im prawa do jednogodzinnego spaceru codziennie i oddzielnie od więźniów kryminalnych. Dalej żądali dostarczenia im papieru i artrymentu, wogóle możności komunikowania się ze światem, a wreszcie ludzkiego obcho-

dzenia się dozorców więziennych z więźniami. Wobec zdecydowanej postawy więźniów prokurator obcał przychylnie rozpatrzył te żądania, jednak faktycznie prawie nic nie zmienił. Powszechne wzburzenie wywołał fakt niedopuszczenia w czasie głodówki do więźniów krewnych, mimo, iż było to w dniu wizyt. Więźniowie pobili w odpowiedzi jednego z najdokuczliwszych dozorców więziennych na oddziale politycznym.

## Dokola znieważenia J. E. ks. Kardynała Kakowskiego przez oddział wojskowy

### Oddział wojskowy nie miał intencji znieważać osobę ks. Kard.

Warszawa 4. 11. (PAT) W związku z ostatnimi wiadomościami, które ukazały się w prasie w sprawie zajścia, jak o rzekomo miało miejsce w lasku białskim PAT podaje:

General dywizji Konarzewski, pierwszy wiceminister spraw wojsk. udał się w dniu 4 bm. do J. E. ks. kardynała Kakowskiego w sprawie wydrzenia w lasku białskim w dn. 29. października br. celem

wyjaśnienia: zapewnienia, że wbrew doniesieniom niektórych pism oddział wojskowy nie miał intencji znieważenia osoby J. E. ks. kardynała. Ks. kardynał ze swej strony — stwierdził, iż wierzy w zapewnienie, że oddział nie miał zamiaru go obrazić i zupełnie jest zadowolony z wyjaśnień, otrzymanych w tej sprawie. Poza tem stwierdził, że niema nic wspólnego z polemiką, prowadzoną w tej sprawie.

## Wyrok śmierci za zastrzelenie posterunkowego

Łuck 4. 11. (PAT) W połowie października br. podczas eskortowania więźnia Wasyla Pukacza z Kiwerc do Łucka został przez eskortowanego zastrzelony posterunkowy Franciszek Komorowski. Zabójca po zamachu zb. ogł. Schwytany po kilku dniach przekazany został władzom sądowym do

ukarania w trybie doraźnym.

W dniu 3 listopada br. wyrokiem sądu doraźnego w Łucku Pukacz został skazany na karę śmierci; przez rozstrzelanie. Obrońca wnosił prośbę o ulaskawienie. P. Prezydent Rzpl tej ulaskawił skazanego, zamieniając mu karę śmierci na dożywotnie więzienie.

## Dążenia do przyłączenia Austrii do Niemiec

Wiedeń 4. 11. (Pat.) Podczas dzisiejszej debaty budżetowej oświadczył poseł niemiecko-narodowy dr. Hampeł, iż dążeń do przyłączenia Austrii do Niemiec wzmagał się w ostatnich czasach także w kołach gospodarczych. Mówca zwrócił się następnie przeciwko postępowaniu Włochów w południowym Tyrolu oraz przeciwko ewentualnym pretensjom Węgier do Burgenlandu.

## HERBATA PERŁOWA

AROMATYCZNA, MOCNA I WYDAJNA  
WSZE CHCWIATOWA FIRMA ISTNIEJĄCA OD ROKU 1767.

(1203)

## Boy-Zeleński znowu jedzie do Francji

Warszawa. (A.W.) Jak się dowiadujemy znany pisarz Boy-Zeleński udaje się wkrótce na zaproszenie Towarzystwa „Les Amis de la Pologne“, którego prezesem jest minister Louis Marin, na dłuższy objazd propagandowy z odczytami, który przed kilku miesiącami z wielkim sukcesem wygłosił w Sorbonie paryskiej. Program objazdu Boya-Zeleńskiego obejmuje miasta: Wersal, Chartres, Le Mans, Cognac, Poitiers, Bordeaux, Toulouse, Clermont, Lyon, Beaunon, Dijon, Chalons, Nancy, Metz, Charleville i Orléans.

## Powrót mjr. Kwiatkowskiego

W dniu 3 bm. powrócił z kilkudniowej odroczenia p. minister przemysłu i handlu Eugeniusz Kwiatkowski i objął urządowanie.

## Imieniny min. rolnictwa

Warszawa, 4. 11. (Pat.) Dziś w dniu swoich imienin p. min. rolnictwa Karol Niezabytowski przyjął życzenia zespołu urzędników, które złożył mu podsekretarz stanu dr. Raczyński w otoczeniu wyższych urzędników Ministerstwa.

## Katastrofa

Warszawa, 4. 11. (Pat.) Dnia 4. bm. na przejeździe kolejowym w pobliżu stacji Częstochowa pociąg osobowy, zdążający z Częstochowy do Kiele najeżdżał na prywatny samochód. W katastrofie trzy osoby, jadące samochodem zostały ranne, zaś samochód został zupełnie rozbity.

## Dokola wznowienia rokowań z Niemcami

Berlin 4. 11. (PAT) Biuro Wolffa donosi: ze źródeł parlamentarnych, że min. Stresemann, przyjął dz. 3 po południu posła polskiego w Berlinie Olszowskiego i zakomunikował mu wczorajsza uchwałę gabinetu Rzeszy w sprawie wznowienia polsko-niemieckich rokowań handlowych.

## Zgon wulbięcego literata jugosłowiańskiego

Białogrod. (CEPS) W tych dniach zmarł w Białogrodzie popularny literat jugosłowiański Gorisaw Stankowicz.

Stankowicz urodził się w roku 1876 we Wraniu, studiował w Niszu i w Białogrodzie. Po ukończeniu szkół wstąpił w charakterze urzędnika do ministerstwa oświaty narodowej.

Pierwsze nowele Stankowicza wyszły z roku 1899 w rewji „Iskra“, a następnie wydane zostały oddzielnie pt. „Iz starog ewangelja“. Wkrótce potem Stankowicz wydał dwa zbiory nowel pt. „Bożi Ljudi“, i „Stari Dani“. W roku 1902 Stankowicz napisał swój pierwszy dramat „Kozłana“, który następnie stał się jedną z najpopularniejszych sztuk teatralnych w Jugosławii.

Zmarły był przez szereg lat czynnym współpracownikiem białogrodzkiej rewji literackiej „Sawremennik“.

## Odznaczenie przyjaciela Polaków

Rzym, 4. 11. (Pat.) Dn. 2. b. m. charge d'affaires poselstwa Rzplitej przy Kwirynale Władysław Günther wręczył uroczystość p. I. Andranconiemu, znanemu przyjacielowi Polski, zasłużonemu w nawiązaniu stosunków handlowych między Polską i Włochami krzyż komandorski orderu „Odrodzenia Polski“.



### Sytuacja polityczna w Rumunii

(Korespondencja własna „Dzien. Kuj.“).  
Bukareszt w październiku 1927

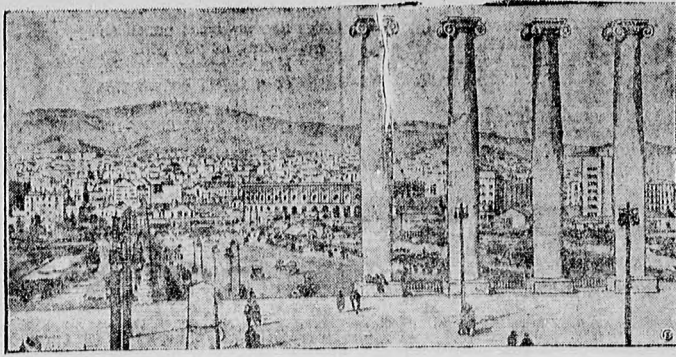
Opinia rumuńska poruszona została w tych dniach wiadomością o aresztowaniu byłego podsekretarza stanu w ministerstwie skarbu, Manosilescu, któremu zarzucono współdziałanie z byłym następcą tronu ks. Karolem. Aby zrozumieć w całej pełni istotę zarządzenia Bratianu, będącego zdecydowanym przeciwnikiem ks. Karola, należy się cofnąć myślą o parę miesięcy wstecz. Jak wiadomo, w styczniu roku 1926 ks. Karol zrzucił na rzecz swego syna Michała ze wszystkich praw następcy tronu. Już wówczas mówiono o tem, że rezygnacja ta nie była dobowolna, a obecnie ks. Karol sam oświadcza, że do kroku tego został istotnie zmuszony.

Pewne oznaki wskazują wyraźnie na to iż część opinii rumuńskiej milczyła pow. ks. Karola do Rumunii, który każdej chwili gotów jest powrócić do kraju. Zaznaczyć tu wypada iż najsilniejsze stronnictwo opozycyjne, narodowo agrarne, złożyło po zgonie króla Ferdynanda oficjalną deklarację stwierdzającą, iż partja ta obecnie zatwierdza nie sprawy królewskiej (rada regencyjna) uznaje tylko de facto.

Obecny prezes rumuńskiej rady ministrów Bratianu, nazywany często niekierowanym królem Rumunii, jest jak już powyżej zaznaczono, stanowczym i nieprzejednanym przeciwnikiem ks. Karola i siłą rzeczy pod żadnym warunkiem nie chce dopuścić do powrotu księcia do kraju. Z tego to właśnie względu stronnictwo opozycyjne, zwalczające obecnie rząd, stało się na stronie ks. Karola, a były premier: Averescu, należący obecnie, jak wiadomo do obozu opozycyjnego, nawiązał ponów z byłym następcą tronu bez pośredni kontakt. Dowodem tego było właśnie aresztowanie Manosilescu, przy którym znaleziono listy ks. Karola do przywódców poszczególnych stronnictw politycznych. Charakterystycznym dla panujących obecnie w Rumunii stosunków jest fakt, że niezwłocznie po aresztowaniu Manosilescu rząd wezwał na specjalne posłuchanie wszystkich rektorów naczelnych pism bukareszteńskich i zabronił im zamieszczania w swych piśmie jakiegokolwiek komentarzy dotyczących aresztowania Manosilescu. Zarządzenie to było jednak zupełnie zbyteczne, gdyż w całej Rumunii nikt nie miał wątpliwości, że sam sobie nie uświadomiał roli Manosilescu w całym tym incydencie. Nie wiadomo jedynie, czy też był on jedynie wysłannikiem pewnych grup politycznych. Zaznaczyć tu wypada, że Manosilescu nie po raz pierwszy jeździł obecnie do Paryża, gdyż w swoim czasie wysłany został do ks. Karola przez ówczesnego premiera generala Averescu. Bukareszteńska Polityka wyraźnie przypuszcza, że i tym razem Manosilescu działał z rozkazu swego szefa, generala Averescu.

Prasa rumuńska, która w związku z rozkazem ministerjalnym o klauzury wspomniany powyżej, nie może zbyt szeroko rozpisywać się o obecnych wydarzeniach, ogranicza się do stwierdzenia, że rząd stracił przedwcześnie panowanie nad sobą. Istotnie aresztowanie Manosilescu, który ostatecznie nie jest rewolucjonistą, ani awanturnikiem, dowodzi, że rząd rumuński działał oświeblonie zbyt pochopnie. Popelniony tu został bezapreczenie błąd faktyczny, z czego, rzecz ja-

### Z rozruchów w Hiszpanii.



W północno-wschodniej części Hiszpanji, w Katalonii, wybuchają od pewnego czasu rozruchy na ile politycznym. W mieście Barcelona knuje się spisek przeciwko obecnym rządowi. — Na rycinie widzimy część Barcelony, położonej nad Morzem Śródziemnym.

### Niezwykła wystawa i konkurs sztuki fryzjerskiej w Bydgoszczy.

Gościwe przygotowania dookoła wystawy.

Nadbrzeziński gród bydgoski, to miasto wszelkich osobliwości. Przeróżne te osobliwości ogląda się bądź to w Muzeum Miejskim, bądź też na przelotnych wystawach, pokazach, popisach i konkursach coraz częściej urządzanych tu.

Na najbliższą niedzielę czeka nas znów nowa osobliwość: osobliwość ciekawa i niebywała tu jeszcze. Tym razem stają do apelu i zabiera głos młodsi fryzjerzy zrzeszeni w korporacji zawodowej: „Towarzystwo Pomocników Fryzjerskich w Bydgoszczy“ czyli w skrócie „T. P. F.“ a impreza, z którą przed forum publicznym stają to „Wszelgopski konkurs damskiego czesania“, połączone z „Wystawą Prac Włosowych i Uczesanych Biustów“, Konkurs ten wraz z wystawą odbędzie się w najbliższą niedzielę, t. j. 6 listopada br. w sali Strzelnic przy ul. Toruńskiej.

Impreza ta, to prawdziwa sensacja dnia, o której się od kilku dni wszędzie mówi. Jak się dowiadujemy to do konkursu tego stają liczni pomocnicy fryzjerzy z Bydgoszczy, Inowrocławia, Poznania a nawet ponoć z Warszawy. Ze t. j. w. modeli w formie żywych damskich głów zbierze si moc, to rzecz więcej jak pewna, gdyż uroczę właścicielki tych kobiecych głów z pewnością

zdecyła wykorzystać okazję bezpłatnego(?) a przytem konkursowego pięknego uczesania się. Jak słychać to cech fryzjerski ponoć wobec tej imprezy „młodych“ swych towarzyszy zawodowych zachowuje się z pewnym niedowierzaniem i rezerwą: zrobił jednak gest hojności, gdy komitetowi tej imprezy, której jako prezes helman p. Grützmaier, tytułem zapomogi przyznał aż 25 zł. Konkurs będzie się rozgrywał w raniach 4 klas a mianowicie:

A) Kl. I. Fryzura modna i fantazyjna. Czas czesania dla fryzury modnej 45 minut. Czas czesania dla fryzury fantazyjnej 60 minut.

Nagroda I. — 250 zł.; II. — 170 zł.; III. — 100 zł.; IV. dyplom. Stawka 20 zł.

B) Klasa II. Fryzura modna. Czas czesania 60 minut. Stawka 10 zł. Nagrody I. — 100 zł.; II. — 75 zł.; III — 50 zł.; IV — dyplom.

C) Wystawa prac włosowych i perukarstwo. Stawka od szt. 2 zł.

I. Nagrody wyznaczyła bydgoska Izba Rzemieślnicza w kwocie 200 zł. a pozostałe dyplomy kl. I, II, i III.

D) Wystawa uczesanych biustów. — Stawka do biustu 5 zł.

nia, nie omisszają skorzystać stronnictwo opozycyjne. General Averescu, przywódca partji ludowej której członkiem jest aresztowany Manosilescu zwołał już komitet wyko nowczy stronnictwa na nadwzajemnie posie dzenie, na którym zostanie ustalona faktyczna partja narodowo agrarna w związku z ostatnimi zarządzeniami p. Bratianu. Z drugiej strony dano się oczekiwać, że i stronnictwo narodowo agrarne skorzysta z następującej się okazji by wznowić swe ataki przeciwko rządowi liberalnemu. Panu Bratianu, który przyznać to trzeba, — bardzo szybko się w sytuacji zorientował, cofnął niezwłocznie po

resztowaniu Manosilescu wydane uprzednio zezwolenie na odbycie przez narodowo a grarnych ogólnopartijowego zjazdu partyjnego w Alba Julia gdzie oczywiście doszło do ostrych wystąpień przeciwko liberalom. Zdaje się, że po aresztowaniu Manosilescu było tylko początkiem radykalnej akcji rządu przeciwko ruchowi, zmierzającemu do powołania ks. Karola na tron rumuński. Przy puszczeniu to zdaje się być tem słuszniejsze, że pogląd, iż Rumunja nie może pozostać przez dłuższy czas bez samodzielnego monarchy, zyskało ostatnio coraz więcej zwolenników nie tylko wśród stronnictw opozycyj-

Nagroda I.: Dyplom; złoty medal — II. dyplom; srebrny medal; III. dyplom brązowy.

Taki jest program tego niezwykłego konkursu. Do jury powołano mistrzów fryzjerskiego kunsztu z Poznania i z Warszawy.

Mamy wrażenie, że niezwykła ta impreza obudzi w kołach pięci pięknej dużej i ożywione zainteresowanie. Po skończonym konkursie ma się odbyć na zakończenie huczna zabawa.

Ze strony Redakcji Dziennika Kujawskiego zasyłamy aranżerom tej ciekawej imprezy staropolskie: „Szczęść Boże!“

### Udaremnienie zbrodni.

Właścicielka domu chciała go podpalić, ażeby otrzymać premję ubezpieczeniową.

Mieszkanka miasta Torunia niejaka Maria Radke, będąc właścicielką wysoko ubezpieczonego domu przy ulicy Rybaki 43, utuliwała namówić pewnego osobnika, ofiarując mu wynagrodzenie w wysokości 1000 zł; za podpalenie jej domu. W nadziei, że transekcja dojdzie do skutku, Radke powynosiła już nawet z mieszkania swego bieliznę, ubrania i różne przedmioty. Po wysłuchaniu i po pozycji osobników było pozornie zgodził się do końca zbrodni podpalić, udał się jednak natychmiast do policji, gdzie złożył zeznanie na podstawie którego Marię Radke aresztowano. Podczas dochodzenia przynajmniej ona do powziętego wysłpnego planu.

### Gdańsk protestuje...

Gdańsk 3. 11. (Pat) Wysoki komisarz Ligi Narodów wydał w dniu 8 kwietnia br. orzeczenie, dotyczące prawa kolejarzy gdańskich wnoszenia skarg przeciwko polskiej dyrekcji kolejowej Wolnego Miasta zaproszono przeciwko temu orzeczeniu Ligi Narodów, która po swej ostatniej sesji postanowiła zasiegnąć w tej sprawie opinii między narodowego trybunału sprawiedliwości w Hadze. Wolne Miasto reprezentowane będzie na tej rozprawie profesor prawa międzynarodowego na uniwersytecie paryskim Gilbert Gidel.

Międzynarodowy trybunał w Hadze, składający się z 11 stałych członków powieszony będzie dla tej rozprawy o 2 sędziów, wyznaczonych przez Polskę i Odańsk.

Prasa niemiecka gdańska widzi w fakcie dopuszczenia sądu gdańskiego do udziału w obradach stwierdzenie suwerenności Wolnego Miasta.

Tadeusz Romocki.

### Ręko i wąpłwości współczesnej hodowli koni

(Dokończenie).

W Anglii i południowej Szwecji chudych koni się także nie widuje, a o matkę dbają naogół bardziej od ogiera stadnego. Na dwa miesiące przed i po ożrebienu dają jej o polowę mniej roboty. Roczniaki dostają owies, buraki albo marchew, lucernę i siano, w lecie zieloną koniczynę dwulatką zaś łąkę z przewagą owsa z jęczmieniem, pszenica nawet z grochem lub bobikiem, z rozcieńczonym, linitanym makuchem, nawet ze słodzinami, mocno osolone z siewką owsianą, nareszcie koniczynę z rajgrasem. Padoki dla młodzieży mają liczniejsze i w polowie obierane dla sidonki. Obtarują konia dopiero jak ma skończone trzy lata. Na padokach przy szopkach bywają zwykłe krany z wodą i brukowane rynsztoki. Dlatego na Zachodzie rasy zimnokrwiste tak się rozrastały i w 3-eh latach już są sformowane.

Możemy i my mieć konie dobre, w miarę dużej przy odpowiednim wychowie i dostatnim żywieniu, jednak nie zakarniamy, rozbuchane na kartofle. To pożądane dla rzeźnika, a nie do roboty w polu, do dzwignania ciężarów i dla wojska. Mniej będą skłonne do zapalenia, niż bardzo uoszone zimnokrwiste, a za to będą posiadaly musku-

ly oraz bardziej mocne kości, o zwartej budowie tkanki.

Chowając mniej, przysperzamy sobie owsa, a do owsa dodawajmy jak i teraz narowane kartofle zawsze z solą, co soborę polewkę z makuchów czy z sienienna lina-nego, kto woli, bo to reguluje żołądek i pobudza apetyt, chroni młodzież od ciężkich żalów. Dawajmy talen koniczynę, wykę, lucernę, a na jesień seradecę, która zawiera sporo cukru i wapnia, zimą zaś dobre siano, lub seradecę na sucho, od czasu do czasu mielone i odparowane kości, a kto ma — kriedę. Trzymajmy młodzież okrągły rok nie w stajni, a na wypadkach osobnych, dla klaczy i ogierów — do stajni wnieszone być winny tylko na obiad i po zachodzie obońca, które ze źrebiami nie wytrzyma tego, to niechaj zdycha zawczasu. Na wypuszkach winny być tanie szopki od stoty i upalów z drabinami na zielonkę i sucha pasze aż do owsianki. Rano źrebietu winny być codziennie czyszczone zgrzebleni, nieć oparzone kopyta, bo polskie konie b. często greszą na nogi przez niedozór: kozim rogiem, a także wykryzionemi kopytanmi („francuz“); nóż strugowy winny być zawsze u stajennego, pożądane starszego wiekiem. Chłopak źrebietu lubi, ale nie może być tak rozważnym, cierpliwym i wybaczałnym jak stary człowiek zrównoważony. Młodzież winna być brana od dziecka na uźdżenie i wiganą do żłobu, aby jedno drugiego nie odjadalo i nie tłukło, skąd powstają kłectwa i próżne straty.

Pewien stary doświadczony remontjer ponażal: raz owies, dwa razy zgrzeblie — co znaczyło, że przy dhalości o czystość i całosć młodego konia, można ująć owsa o polowę. Pożądaniem byłoby także stopniowe pokasowanie w wychowankach młodzieży drabin do zakładki nad oczami, a zaprowadzenie niżej oczu, najlepiej na ziemi, gdyż wyskokie drabiny powodują często utratę oka, zapalenia, bielma itp. redukujących odrazu wartość najcenniejszego niekiedy źrebietcia.

Podkreść jeszcze konieczność dbania więcej o jednolitość typu zarówno we własnych hodowlach, jak w poszczególnych okręgach hodowlanych. Daleki kupiec zapłaci drożej jak na gwarancję zalatwienia się szybko na jednym miejscu i wie z góry na co tu trafi?

Uważam za niezbędne, byśmy potrafili stworzyć w Polsce, podobnie jak to było przed wojną na Węgrzech, w Szwecji, gdzie imiędzy innymi miano upodobanie do karego grubopłaskiego folbluta typu arabskiego, jak obecnie w powojennych Czechach, dzięki oparciu się na dwu wspaniałych reproduktach: folblucie „Furioso“ z węgierskiego stadu w Mezöhegyes oraz na półkrwi wscho dniej „Schaggy“ ze stadu austrjackiego w Radowitz, dających połączone konie półkrwi — polski typ swoisty, tak ceniony przed wojną na całym Zachodzie, przyczem stworzyć typ, jak to we Francji nazywają „cheval a double force“, co znaczy ten sam typ o cięższej i lżejszej wadze: cięższe do dwusobowa w parę i do intensywnej pracy na roli,

lecz i w kołach bardzo zbliżonych do aworu królewskiego. Na uwagę zasługuje — w związku z tem oświadczenie premiera Bratianu który polecił zakonnikować bwo ennikom ks. Karola, że o ile odważą się przy stąpić do realizacji planu, zmierzającego do powołania na tron ks. Karola, to w całym państwie ogłoszony zostanie stan oblężenia.

Naogół biorąc, sytuacja jest dzisiaj w Rumunii bardzo naprężona i niewyjaśniona. Spodziewać się należy jednak, iż w najbliższych już dniach nastąpi pewne odprężenie co umożliwi zlikwidowanie całego incydentu na drodze pokojowej.

do fabryki, jakoteż do armaty, a lżejsze do bronj i do zwykłego remontu.

Hedowla konj jest niewątpl. zadaniem trudnym, niekiedy niewdzięcznym, ale poryjającym i milem dla narodu o tak rycerskich tradycjach i przywiązaniu do roli jak nasze. Musimy zakasać rękawy i powrócić do dobrych koni dla rolnictwa, dla armji, na eksport. Dzięki gospodarności Ol. Zarządu Stadn. Państwowych mamy już w ręku od powiedni materiał hodowlany, chociaż wiecej jego o ustalenie kierunku, nieschodząc na bezdroża, o kierunek stały, chociażby twardy, ale konsekwentny — byłaby to droga najprostsza, najkrótsza, ślad najlżejsza.

Starsi wiekiem mogą już rezultatów nie doczekać, lecz młodsze pokolenie oceni pracę w tym kierunku. Zawistę agsiadów przy rozciągłości naszych granic nie pozwala dużej lekceważyć potrzeb armji, jest to sprawa państwowej wagi i egzystencji własnych naszych ognisk, znowymy ale jego o metodę postępowania w hodowli, by uniknąć, o co się boje, naśladowania Zachodu na ślepo.

Jeśli się gdzie okaże brak silnego ogiera półkrwi gorącej, to nabywajmy go spośród, np. z najbliższymi sejmikiem powiatowym; przy jego udziale, a może Ingerencji władzy wojewódzkiej Bank Gospodarstwa Krajowego łatwiej udzieli kredytu, lecz w tym wypadku i o asekuracji konia pomyślećby należało.

Potrąfilismy wytrzymać tyle, okazmy inicjatywę w tej pilnej sprawie.

Pokrzywna - Konopnicka st. p. t. Rawa Mazowiecka.



Z staruch zapisków

VI.

Szcwany huzar

Było to w piątek, dnia 4 października 1816 roku, w rok po traktacie wiedeńskim, kiedy cały, stary powiat inowrocławski, do którego należał ówczesny jeszcze strzelicki, przypadł znowu królowi pruskiemu. Po powie wzięto się samopas kilku żołnierzy z szwadronu 7 pułku huzarów, którego za logą był Inowrocław.

Na drodze między Młynami i Książem spotkali się huzar Jan Zendrwicki i gospodarz Mateusz Mrówczyński z Książa, o którym huzar się dowiedział, że sprzedadł dwie liry słania za 100 zł i wraca z pieniędzmi do domu. Gospodarz prosił o skromny datek dla siebie na tabakę i gorzałkę. Kto wie czy żołnierz nie byłby się zadowolił kilkoma groszami?

Mrówczyński jednakże zapewniał go przysięgając na Miłostkę Boską, że w karczinie niyhńskiej wydal ostatnią grosz i nic mu nie zostało. „Odyby moja kwatery nie tak oddala lona była, doruczył Zendrwicki, można by nam obom dopomódz. Jeżeli Ty nie nie masz i ja nie nie mam, pójdziemy do św. Antoniego. Czemu On nas dzisiaj obdarzy, tem po dzielimy się po bratersku pomiędzy siebie”.

Ta figura św. Antoniego, ciosana z kamieni, znajdowała się w starym, drewnianym kaplicy św. Barbary w Reclie na polowie drogi między Młynami a Sukowami.

Początkowo gospodarz Mrówczyński nie miał żadnej ochoty uczestniczyć w takiej, choć krótkiej pielgrzymce. Huzar Zendrwicki natomiast nie uwzględnił żadnych wyńrzeń i upewniał go, że św. Antoni jeszcze nigdy go w potrzebie nie zawodził. Mówił to z taką przekonującą pewnością, że gospodarz począł mocno wierzyć i nadzieję i rację. Przyczem domyślał się, że w kaplicy jest może ukryty towarzysz lub współwystępca. Lecz cała rzecz wzięła inny przebieg.

Ody weszli do kaplicy św. Barbary, ukłękli przed figurą św. Antoniego. Huzar począł się niby nabożnie i żarliwie modlić. „Teraz, rzekł, on do gospodarza „na ucho, teraz Święty już skina”. Wstał, zbliżył się do figury, przyłożył ucho do ust kamiennych świętego i wielce ucieszony zwrócił się do gospodarza: „Dwa złote podarował mi, tkwiąc one już w mej kieszeni”. Ku niemałemu zdziwieniu ze strony gospodarza wyciągnął huzar z kieszeni dwie złotówki, które nawiasem mówiąc, już w kieszeni były, i po dzielił się niemi po bratersku, do polowy, jak przedtem obiecywał. Rzecz była jasna jak na dłoni. Gospodarz w swojej prostocie zgodził się, aby huzar powtórzył do cieka we doświadczenie.

Wszystko poszło gładko jak pierwszy raz. Huzar wracał do figury świętego z jeszcze większą radością, zacierając sobie ręce. „Sto złotych podarował nam św. Antoni. Nuż, wstań, szczęść Boże. W Twojej kieszeni się one znajdują”. Gospodarz zbliżył jak chustka. Ody to słyszał, osupiał. Powtórzył stanowczo swoje zapewnienie, że za prawdę nie posiada szeląga. Huzar jednak

Zamordowanie 8 osób

We wsi Gaderciach w pobliżu Przasnysza w nocy z poniedziałku na wtorek doko nano napadu rabunkowego na zagrodę Jana Borowego.

Nazajutrz rano sąsiedzi odkryli zbrodnię. Zagroda była zrabowana. Prócz Borowego w izbie leżały jeszcze 2 trupy dorosłych jego synów i 5 osób niemal w agonji. Ran-nych przewieziono do szpitala w Przasnyszu.

Zarządzona obława na razie zbrodniarzy nie wykryła.

Rolnictwo Polskie a Powszechna Wystawa Krajowa

Rezolucja uchwalona na świeżo odbytym zjeździe organizacji rolniczych w Poznaniu, w gmachu Dyrektora Powszechnej Wystawy Krajowej, stwierdziła, że Powszechna Wystawa Krajowa nie może być epokowe znaczenie, i że wobec tego musi w niej wziąć udział odpowiednio do rolnictwa polskie. Rezolucja ta była niejako manifestacją zgodności wszystkich instytucji rolniczych i rolnictwa polskiego z celami naukowymi, a podobny charakter jednolitości zapatrywał niosły obrady i dyskusje.

Nieocenność swą unieśliwiano jedynie Małopolskie Towarzystwo Rolnicze (Kraków), którego delegat przybył nie mógł — mimo, iż organizacja ta jakkolwiek przyczyniła się do Wystawy. Jak wiadomo w dniu 21 października na zebraniu Komisji Państwowych, obecni byli dwaj jej przedstawiciele pp. Mieszkowski i Puch. Również i Wydział Rolniczy Uniwersytetu Jagiellońskiego zapewnił Powszechną Wystawę Krajową swoimi oparcie i delegował na zebranie komisji fachowych pp. profesora Zaleskiego i Pracewskiego, Wydział Rolniczy Państwowej Szkoły Leśniczarskiej, Wydział Rolniczy Państwowej Szkoły Weterinaryjnej, Wydział Rolniczy Państwowej Szkoły Rolniczej przybyłe prof. Mahlsburga, który przed chwilą krótko przedtem (w dniu 21-sym października) był w Poznaniu podczas obrad Komisji Rolniczej, zataił wcale spraw zasad, a dotyczących udziału swej instytucji naukowej w Powszechnej Wystawie Krajowej był omówił.

wóz zacięwał go, aby św. Antoni ufał i zaglądnął do swojej kieszeni, przecież św. Antoni jeszcze nigdy go nie opuścił.

Niewiadomo czy dobrowolnie czy nie gając przemocy musiał gospodarz kieszenie przewrócić i opróżnić. Na wierzch przebył się dalszobóg 100 zł. Jak przedtem Mrówczyński od szewanego huzara przyjął jednego złotego, tak teraz musiał swoje sto złotych z nim podzielić. Inne pomogły żadne prośby i błagania.

Nazajutrz wniósł Mrówczyński skargę u rolniczą szwadronu, lecz bezskutecznie, gdyż wpraw nie znalazł nazwiska huzara, a potem przy apelu nie mógł grabieżcę rozpoznać, tak podobni byli huzarzy do siebie z tytary i munduru. Ody szwadron w roku następnym opuszczał garnizon inowrocławski, żołnierz się popisał. Huzar Jan Zendrwicki zaś chętnie się publicznie w gościnie pod Czarnym Orłem o swoich „niewinnych” na padach na Bogu ducha „winiących” gospodarzy kujawskich.

Z. Czapała.

Z Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy

Komunikacja telefoniczna między Polską a Niemcami.

Rozporządzeniem Ministra Poczty i Telegrafów z dnia 24. X. 1927 r. dopuszczają się od dnia 1 listopada br. dalsze miejscowości do korzystania z ruchu telefonicznego między Polską a Niemcami.

— Spis odnośnych urzędów pocztowych, b.oregnych udział — według dopuszczonych w polsko-niemieckim ruchu telefonicznym podajemy poniżej:

Table with 4 columns: Nazwa Miejscowości, Strona polska, Nazwa Miejscowości, Strona niemiecka. Lists various towns and their corresponding German counterparts.

Z pośród wymienionych urzędów pocztowych zostały ostatnio wyłączone z okręgu Izby naszej miejscowości Cekcyn pow. Tuchola Czarnków i Miata pow. Czarnków.

Bydgoskie teatralia

Praktyka codziennego życia przekonuje nas, że Inowrocław, to jakby przetrząsany gród Bydgoszczy i duży przeto kontyngent inowrocławskiego społeczeństwa pozostaje dla przeróżnych interesów i spraw w ciągłym kontakcie z Bydgoszczą. Skutkiem tego mnóstwo inowrocławskiej publiczności bawiać w Bydgoszczy, stała się nawiedza bydgoskiego Teatru Miejskiego.

Chęć tedy naszym czytelnikom do starczyć dokładnych wiadomości (wyczerpującej się życia artystycznego Bydgoszczy, będziemy zamieszczali stałe feljtony teatralne i artystyczne pióra prof. Z. G. Urbaniego znanego krytyka teatralnego i muzycznego (Uw. Redakcji).

Tegoroczny nowy sezon w bydgoskim Teatrze Miejskim, sądząc z tego co dotąd działo się, zapowiada się niezwykle poważnie i bardzo interesująco. Szuka za sztuką odnośni rzetelny sukces a wykonanie każdej z nich, to wynik sumiennej pracy i prawdziwego artysty, tak czynników Teatru bydgoskim kierujących, jak i zespołu aktorskiego, w tym roku wyjątkowo doskonałego.

Działalność p. Stomy, w którego doświadczone ręce bydgoskiego Teatru Miejskiego złożono przy współudziale jego dzielnego asystenta p. Pollaka, jako administratora, tudzież jego reżyserów (pp. Korcecki, Melina, Józefowicz), jest dowodem wysokieli artystycznych aspiracji, energii i daru kierowniczego i zasłużył tym działaczom przynosić jak dotąd, za ażurowe tryumfy artystyczne obok poważnych sukcesów kasowych, na których był każdego teatru się opiera.

Jeżeli o repertuar dyr. Stomy idzie, to ten w tym sezonie jest niezwykle ożywiony i urozmaicony. W dziale dramatycznym bowiem wystawiono arcydzieło Słowackiego „Illa Weneda”, którego wykonanie dyrektora, reży-

serji, dekoratorowi i artystom rzetelny zaszczyt przynosi. Obok tego wystawiono w dziale dramatycznym doskonały obraz historyczny Baluckiego pt. „Jan Kiliński” tudzież kilka wyborowych komedji i fars i np. „Opieka wioskowa”, „Papa żeni się”, „Mieczysław i kobieta”, a ostatnio „Jedyny ratunek”. Obok tego doskonale obmyślanego repertuaru dramatycznego-komedyjowego, program działalności dyr. Stomy obejmuje także i operetki, traktowaną jednakże nieco z większym respektem i w sezonie ubiegłym, co widać chociażby z tego, że aby zapewnić jej należny, poważny poziom artystyczny, zaangażowano fachowego kapelmistrza operowego, w osobie p. K. Lewickiego, świetnego dyrygenta, prawdziwego mistrza w swoim zawodzie; poza tym zaangażowano kilka zawodowców, doskonałych wokalnie i w n. o. poważnych wokalistów: wokalistów, śpiewaczkę p. Grimali Zbierchowska; świetną, pełną temperamentu, i pierwowzrost wokalnym warunkach zewnętrznych operetka w osobie p. Blanki Orszanińskiej, oraz p. Dzidzieli Sław, tenor o miłym głosie, tudzież pp. Józefowicz i Oledzieli świetni wodewilisci. Związki komedyczny z dużym powodzeniem reprezentują pp. Kaden i Łapiński, o których powiedzić można, że jako komicy, są mistrzami w swojej sztuce. Dalecy od bliźnięskiej szarzy, silni swego wrodzonego komizmu, do lez bawia tłumy, które obecnie w pokaznych zastępach, stale wypełniają widownię teatru. Gdy ponadto dodamy, że chór i balet na czele którego pozostawiono i nadal p. Fabiana, wraz z jego znakomitą duetnią p. Popielewską, zasłono kilka zawodowymi specjalistami, czyż można się dziwić, że operetka o takim zespole, o partii o pełną, doskonałą zgranią orkiestry w ramach przepisanej oprawy scenicznej (p. Węgrzyn) i barwnych, bogatych, stylowych wokalnych (p. Hocheislowie), robi furor i ściga tłumy publiczności, tak że na widowni często miejsc braknie? Faktem jest, że dzięki dyr. Stomni mamy operetkę, jakiej Poznań i Warszawa nie powstałyby, a że publiczność operetkę faworyzuje, zdziwić się temu nie można, gdyż obecne powojenne społeczeństwo chce w teatrze mieć środek zabawy i rozweselenia, a tylko nieliczna garstka myśliczącej publiczności

lubuje się w nastrojach wynikających z przemysłowania przeróżnych problemów opartych o pierzochne psychologiczne powikłania, bądźż o społecznie mniej lub więcej styczne tezy, które repertuar dramatyczny nastrożca. Stąd też i w bydgoskim Teatrze Miejskim operetka kasowo nigdy nie zawodzi i jest dla miasta miłą i pożądaną atrakcją, która powodzeniem swoim nie tylko, że sama na siebie zarobi, ale dochodami, które daje, niejednokrotnie budżetowi dramatycznemu wspiera; że tak istotnie jest, wskazują na to sezony ubiegłych lat, w których operetki nie było. Idea więc, prowadzenia w bydgoskim Teatrze Miejskim własnej operetki, zapoczątkowana poprzednio przez śp. dyr. Dybzińskiego, a utrzymana nadal i rozszerzona obecnie przez dyr. Stomę okazuje się w praktyce mądrą, praktyczną i celową, z czego nie wynika jednak, byśmy działaniu operetki przynosili ponad dział dramatyczny. Operetka, jako taka nie może być celem teatru; powinna być tylko środkiem pro wadzącym do tych wysokieli, kulturalnych ideałów, które są celem każdego teatru; niech ona ściga tłumy do teatru a środki finansowe z niej płynące, niech umożliwiają życie działowi dramatycznemu.

W dziale operetkowym wystawiono dotąd dużo rzeczy to: znane arcydzieło J. Straussa p. t. „Zemsta Nietoperza”, w którym kapelmistrz Lewicki wraz pp. Grimali - Zbierchowską (Rozalinda), Orszanišką (Ksiorowski) Fontanową (gościem występ) oraz pp. Dzi dżickim (Alfred), Józefowiczem (Elszsum), Oledzieli (Dr. Falk), Kadencem (Dyr. Frank) i Łapińskim (Frosz), tryumfalny sukces odniósł. Ze p. Kramusowa w roli Adeli po p. Fontanównie niezapomnianie się popisała, rzecz zrozumiała, tem więcej, gdy się zważy, że i głosowo p. Kramusowa do wymogów tej partji nie wystarcza; sama gra, jakkolwiek nie pozbawiona rufiny a nawet pewnego wdzięku i pikanterji, nie wynagrodziła braków wokalnych, gdy właśnie na wokalach wokalnych partja ta opiera się. Ze balet p. Fabiana i Pracewskiej istnie tryumfy święcił w tej operetce, rzecz to, naturalna i zupełnie zasłużona. Dwukrotnie występ gościnny p. Fedczukowskiej, znakomitej primadonny opery poznań-

skiej w „Zemście” w roli Rozalindy, stanowił niezwykle atrakcję dla melomanów bydgoskich. Artystka odniosła też świetny sukces i była przedmiotem ogólnego zachwytu i entuzjazu. „Zemsta Nietoperza” data teatrowi do lat 18 nowych kasowo spektakli. Druga operetka, którą w tym nowym sezonie onegdaj wystawiono, to „Kochany Augustynek” Falla. Podobnie jak poprzednio „Zemsta Nietoperza” tak i ten „Kochany Augustynek” spotkał się z nadzwyczajnym powodzeniem, ponieważ, że jest to dzieło o rozbrajająco naiwnej treści i niezbyt osobliwej muzyce; bajeczny jednak przepych wystawy i znakomita gra artystów zapewniły temu poronionemu twórcy pełny sukces na dłuższy szereg spektakli. Z grona wykonawców poszczególnych ról, na pierwszym miejscu wyróżnić należy p. Orszanišką, która w roli kieszniczki stworzyła pierwszorzędnej wartości kreację. Posagowa jej piękność, wdzięk, temperament i dohry, poprawny śpiew, budziły ogólny zachwyt, a jej przyniosły nowy zasłużony tryumf. Dyrektora T. M. można szczerze pogratulować takiego nabytku jak p. Orszanišką. Obok niej chlubnie apisał się w swoich rolach p. Plekarczykówna, tudzież pp. Oledzieli (rola tytułowa) p. Dzi dżiki (stary lokaj), p. Józefowicz oraz ohaj niezmierzani mistrze komizmu w osobach pp. Kadena (Ortoskowsky ko Nippolo) tudzież p. Łapińskiego, który arcykomicznym typem opalskiego mielnia, do rozuku wszystkich śmiejszył. Balet, chór i orkiestra (jakkolwiek w tej operetce trochę przereżona) dzięki energicznej białuce p. Lewickiego — stanęły na wysokości swoich zadań i godnie się dostroiły do wielce udanej artystycznej całości.

Jak się dowiadujemy, to bydgoski T. M. zamierza już w najbliższym czasie rozpocząć stałe dojazdy do Inowrocławia. Jeżeli to faktem jest, możemy inowrocławskiej publiczności tylko pogratulować, gdyż czeka ją wspaniała, rozkosz i mocno emocjonująca biesiada artystyczna, jakie się rzadko przyszyja. O personaliu dramatycznym i dramatycznym repertuarze pogadamy przy następnym okazji. Zygmunt Urbanyi.





# Futra

damskie karakulowa, fokowe, elkowe, kre-  
cie i inne w najmodniejszych fasonach,  
pięknym i trwałym wykonaniu, etole, lisy,  
blamy i wszelkie skóry futrzane do  
garniowania. — Futra męskie, gotowe  
i na miarę pod gwarancją dobrego  
leżenia. Ceny bezkonkurencyj.

Sukna — Bławy — Dywany — Chodniki — Firany z metra  
Stołowizna — Jedwabie — Plusze.

Wielki wybór! Ceny bezkonkurencyjne! Proszę się przekonać i sprawdzić ceny!

**JÓZEF DZIOCH - INOWROCLAW**

ul. Król. Jadwigi 36.

# Wielka Sprzedaż

wszelkiego rodzaju obuwia

po znaczną  
niższych cenach  
poleca

**Stanisław Domański**

magazyn obuwia  
Inowrocław, ul. Królowej Jadwigi Nr. 4.

# ZAJĄCE ROGACZE JELENIE KRÓLIKI

kupuje po najwyższej  
cenie dziennej.

Natychmiastowa  
gotówka  
lub za zaliczeniem  
kolejowem

# F. ZIOŁKOWSKI

BYDGOSZCZ, Kościelna 11.  
telefony 1695, 224, 1695

FILJA  
GRUDZIĄDZ, Spichrzowa 10  
Tel 921. (2109)

## Mieszkanie

8 pokoi i kuchnia na  
I piętrze w najlepszej  
części ul. Król. Jadwigi  
jest teraz do wynajęcia.  
Zgłoszenia pism. pod  
"Mieszkanie" do eksp.  
Dziennika Kul. 2511

## Osiedlam się

w Inowrocławiu ul. Zygmuntowska 7. (mieszkanie  
po 4p. Dr. Smolbockim) jako społecznik w cho-  
rach Kobarych i polskistwie i przyjmuję od  
dnia 8. listopada br. w godzinach od 11-1 i 4-5.  
Nr. tel. 492. 2509

**Dr. med. Henryk Zborowski**  
b. st. asyst. Kliniki położniczo-ginekol. Uniwersy-  
tetu Warszawskiego i ordynator oddziału położni-  
czo-ginekol. Szpl. Pow. w Inowrocławiu.

Ządajcie wszędzie 1715

Woda kolońska  
**ANGELUS**

## Zawiadomienie!

Szanownej mej klienteli do łaskawej wino-  
mości, iż przedsiębiorstwo moje przeniosłem z ul.  
Dworcowa nr. 2

na ulicę Dworcowa 4,

dawn. Hotelaria Dłozen, w domu p. Hoffmanna.  
Polecam: meble koszykowe, pralki i mocne z wi-  
kliny, rozgony i trzciny, biurka, łóżka, lampy, sta-  
żerki, żerdniarki, łóżecka, kołyski, garnitury ko-  
szykowe dla dzieci, wózki, łóżecka i kołyski dla  
lalek koszyki wszelkiego rodzaju, oraz wszelkie  
obstanki i reperacje wchodzące w zakres prze-  
myślni koszykarskiego na dogodnych warunkach za-  
platy. Z poważaniem A. Różański, fabryka wyro-  
bów Koszykarskich.

## Losy I. klasy

do 16 Loterii Państwowej

w cenie 10 zł 1/2 losu, 20 zł 1/2 losu,  
40 zł 1/2 los.

szkoła nabyć

w Kolekturze Loterii Państwowej

**STEFAN KNAST**

Księgarnia i skład papieru  
w Inowrocławiu.

Sprężyny, pakuły, trawę  
indyjską w warkoczach  
i morską, taśmy (gurty)  
szpagaty oraz wszelkie  
artykuły tapicerskie

poleca po cenach przystępnych 1715

**J. Wrembel - Kasztelańska nr. 34**

# PIANINA

własnej fabrykacji po leca w eleganckim  
modnym, krzyżowym wykonaniu z naj-  
lepszym repetycyjnym mechanizmem

po przystępnych cenach  
na odpłatę do 18 miesięcy  
z długoletnią gwarancją.

Zastępstwo słynnych zagranicznych firm

**B. SOMMERFELD, FABRYKA I HURTOWNIA PIANIN**

Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 56 — Tel. 883 i 918.

Filj: Grudziądz, ul. Grohlow 4 — Tel. 229.

Założ. w r. 1905.

## Polecam

hurtownie po cenach konkurencyjnych ze składu Inowrocław:

**ŚLEDZIE:** Crown Mathias całe i pół beczki zdrowy  
i tusty towar.

**SMALEC:** topiony, Superior, Brand, Margaryna Ilona, Pal-  
min, Parocoi.

**RYŻ:** Burma w workach.

**KAWA sur. i pal.:** Maragegypc, Gnatemala I i II, Santos  
perl. plaska, Rio.

**KAKAO:** Suchard paczki po 5 kg. 1892

**HERBATY:** Perlow puszki po 4 kg. luzem  
paczki 100 gr. 50 gr. i 25 gr.  
Wysocki paczki 100 gr. 50 gr. i 25 gr.  
Kuzniecow paczki 100 gr. 50 gr. i 25 gr.

**KAWY słodowe:** Kathreiner, Walczyński, Slód, Ekstra,  
i inne.

**MYDŁA do prania:** w skrzynkach po 100 i 200 kawałkach.  
Alix, Hausa, Rekord, Salve, Berger, Rygle, Trójka,  
Sita, Starolegkie, Merkur, Lipeckiego.

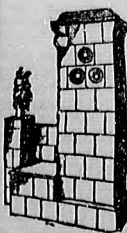
**MYDŁA toalet:** Majde, Sillon, Anglo, Prad, Wielkopol,  
Wytr, Chem.

**PROSZKI do prania:** Radion, Persil, Blask 30 proc. i 6  
proc., Sapon, Mikosin, Złoty, Perzyl i t. d.

Najstarsza hurtownia kolonialna, wytwórnia soków i likierów bezalk.

**W. Cywiński**

Telefon 414 1892 Zał. 1898 r



Jesień nadchodzi, zima się zbliża  
Dobry gospodarz sobie ubliża.  
Gdy w chacie brak piecy, lub dobrej kotłiny  
Rodzina drzy z zimna z gospodarza winy.  
Trza więc się uprosić i piec zamawiać.  
By zimą nie marznąć, choroby nbnawiać.  
Zajrzeć co żywo do Kornaszewskiego,  
Starego mistrza, fachu górnicznego.  
Naprawi ci on piec stare, dostawi i nowych.  
Jest toć tam moc kafil, białych i kolorowych,  
Obsługę da skórą, ceny umiarkowane.  
Prace sumienne i gwarantowane.  
Niechaj więc każdy o piecach pamięta,  
Bo zima niejedną aragę i cięta.  
Zed w chacie ciepłej, mile się przytulisz,  
Mąż przy żonce, dzieci przy matuli.  
Watrętną ci będzie karczma i kolejkę czytać,  
Milazą rodzina i domek ojczysty.  
Zima szybko zleci, jakby jej nie było,  
Piec to sprawiły, zed ją przebył zdrowo i mto

Kupuj w fabryce piecy kallowych  
**Józefa Kornaszewskiego**

w Inowrocławiu przy ul. św. Mikołaja 11, telefon 462.

Najstarszy zakład istniejący od roku 1870 (dawniej Pr. Peters.)

Czytajcie Dzien. Kul.



**PIERZE i CZYŚCI  
WSZYSTKO!**

**SPAKC. 'BLASK'  
POZNAŃ**



*Jest jasnym jak na dłoni*

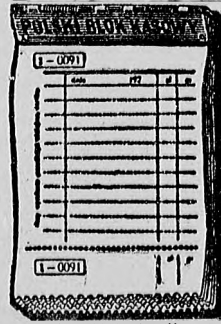
że tylko reklama daje rozwój przedsiębiorstwu, jak  
i zbyt jego wyrobom. Zagra-  
niczny towar, i mimo że jest  
droższy od krajowego,  
dlatego cieszy się u  
nas tak wielkim  
zbytem, ponie-  
waż celowa i  
stała rekla-  
ma ogó-  
lowi

się go o-  
znajmia. —  
Kto w miej-  
scowości naszej,  
jak i jej dalszej oko-  
licy, zdobyć chce ry-  
nek zbytu dla wyrobów  
swoich, winien reklamować  
się przez ogłoszenia skuteczne

**w poczytnym Dzienniku Kujawskim**

o stworzy pewną egzystencję dla siebie i przedsiębiorstwa.

6749



bez opłat stemplowych  
Drukarnia Polska T. A. Długosz  
Jagiellońska 10.





**KONJAKI**  
V. S. O. P.  
Jubileuszowy — Rés. Spéciale  
Winiak Médicinal — Winiaki mieszane

**Winkelhausen**

**WÓDKI - LIKIERY**  
Stołowa — Starka — Żytniówka  
Banan — Morełówka  
Grand Cardinal — Cordial Médoc

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE WINKELHAUSEN, TOW. AKC. STAROGARD - POMORZE, ZAŁ. 1846.

Za oddanie ostatniej przysługii naszej ukochanej matce, babce teściowej, siostry i ciotce p.

**Marjannie**  
składamy Wieleb. ks. Morełowi i Bernackiemu oraz wszystkim krewnym i znajomym, którzy brali udział w pogrzebie naszej serdeczne podziękowanie!

**Rodzina Rybickich**  
Inowrocław, 5. 11. 1927 r.

**Obwieszczenie!**

Posada, wiecprezydent" wakuje przy Magistracie w Inowrocławiu.

Reflektanci, którzy ukończyli studia prawnicze, złożyli państwowe egzamina i posiadają odpowiednią praktykę, zechcą swe wnioski z dołączeniem życiorysu i świadectw przesłać do Magistratu do 15. grudnia 1927 roku.

Uposażenie reguluje się podług grupy VII. Ust. z dnia 9. października 1923 roku o uposażeniu funkcjonariuszów państwowych i wojska.

INOWROCŁAW, dnia 28. października 1927 r.  
(2455) MAGISTRAT  
(-) Dr. Krzymiński.

**Obwieszczenie.**

Z powodu nadchodzącej zimy, zwraca się właścicielom domów uwagę na przepłowe zabezpieczenie wodomierzy przed rozmorzeniem tego, że każda studzienka winna posiadać podwójne wieko i pakunek należy umieścić pomiędzy dolne a górne wieko tak, ażeby nie zanieczyścił wodomierz. Również przypomina się, że nie wolno zanikać zasuw na ulicach bez wiedzy Urzędu Wodociągowego osobom do tego nieuprawnionym.

W razie niezastosowania się do powyższego połącznie się odnośnie osoby do odpowiedzialności karnej.

INOWROCŁAW, dnia 3 listopada 1927 roku.

MAGISTRAT  
(-) Antoni Spławski.

**Ogłoszenie.**

Stosownie do artykułu 22 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej z dnia 23. III. 1924 roku (Dziennik Ustaw nr. 61 pozycja 609) winni się stawić wszyscy mężczyźni, urodzeni w roku 1907 a zamieszkałi na terenie miasta Inowrocławia, w czasie od 7 listopada 1927 roku do 31 grudnia 1927 roku do spisu poborowego w Urzędzie Wojskowym przy Magistracie pokój nr. 2 na rejestrację winien zabrać z sobą metrykę urodzenia, świadectwo ukończenia szkoły (jeżeli uczęszcza jeszcze do szkoły, poświadczenie kierownika szkoły) i poświadczenie zawodu.

Niezastosowanie się do powyższego ogłoszenia podlega karze na mocy artykułu 87. wymiaru kary ustawy do 500 złotych, lub aresztu do 6 tygodni, albo obydwom tym karom łącznie.

INOWROCŁAW, dnia 5 listopada 1927 roku.

PREZYDENT MIASTA  
(-) Dr. Krzymiński.  
(2522).

**Wróciłem z podróży!**  
Tajny radca zdrowia Dr. Warschauer  
Lekarz chorób nerwowych i wewnętrznych.  
Inowrocław, Dworcowa 1.  
2530

**Kupimy**  
około 120 ctm. kamieni-brukowców.  
Wielkość 10-18 ctm. Zgłoszenia z podaniem ceny za ctmr. łącznie z przywozkiem do Szymborza prosimy składać do Zarządu Gminy w Szymborzu. 2529

**Hotel pod Lwem**  
ATRAKCYJAI  
Począwszy od niedzieli dnia 6 bm. Koncertyje  
wirtuoz na cytrze koncertowej  
wzschławitowej stawy  
**Romuald Opaliński**  
tylko brzości czas. 2531

**Zawiadomienie.**

Szan. Obywatelstwu miasta Pakość i okolicy podaję niniejszem uprzejmie do łaskawej wiadomości, iż z dniem 7 bm. otwieram w Pakości przy ul. Szerokiej 51 (w domu p. Mikołajewskiego) **skład obuwia połączony z pracownią** pozałem prowadzić będę wszelkie przybory szewskie i skórę. Obsługa rzetelna — ceny niskie!

Prosząc o łaskawo poparcie mego przedsiębiorstwa, kreślę z poważaniem

**Józef Matuszkiewicz**  
Pakość, Szeroka 51.

**Rozporządzenie policyjne**  
dotyczące czyszczenia i płukania naczyń do picia w lokalach restauracyjnych.

Na mocy par. 6, 12 i 15 ustawy o zarządzie policyjnym (Polizei-Erhaltung) z dnia 11 marca 1890 roku (zbiór Praw strona 265) i par. 137 ustęp 2 ustawy dotyczącej ogólnej administracji krajowej z dnia 30 lipca 1883 roku rozporządza się za zgodą Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego na cały obszar Województwa Poznańskiego co następuje:

§ 1.  
W lokalach restauracyjnych należy utrzymywać naczyń do picia, w których podaje się gościom trunki, każdego czasu w czystym stanie. Wobec tego winny naczynia te być codziennie gruntownie czyszczone.

§ 2.  
Przed każdorazowym napełnieniem naczyń do picia winno być wypłukane, zamrażając je całkowicie w wodzie. Zanieczyszczenie tegoż może nastąpić tylko na wyraźne życzenie gościa, który naczynie poprzednio już używał.

§ 3.  
Naczynie do płukania winno być z metalu względnie miedz wkladkę metalowa być utrzymywane w czystości i zawierać pojemność 50 cm. długości, 30 cm. szerokości i 30 cm. wysokości. Naczynie należy umieścić w lokalu lub w pobliżu lokalu w ten sposób, aby każdy gość dogodnie mógł stwierdzić czystość naczyń.

Do opróżnienia naczyń z wody musi być urządzenie kurkowe względnie wentylowane. Miejsce władza policyjna może udzielić pisemnie zezwolenia na zaprowadzenie innego sposobu czyszczenia.

§ 4.  
Woda w naczyniu do płukania winna być zawsze czysta i naczynie należy dziennie przynajmniej raz gruntownie wyczyścić.

§ 5.  
Niniejsze rozporządzenie należy umieścić w każdym lokalu na miejscu widocznym.

§ 6.  
Niezastosowanie się do powyższego rozporządzenia przez właściciela lokalu, jego pełnomocników i służbę podlega karze grzywny do 30 zł.

§ 7.  
Powyższe rozporządzenie wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Równocześnie uchylam rozporządzenie z dnia 13 lipca 1896 roku (Dziennik Ustaw strona 397) dot. czyszczenia i płukania naczyń do picia w lokalach restauracyjnych.

POZNAŃ, dnia 11 lutego 1922 roku.

WOJEWODA:  
(-) Dr. Celchowski.

Powyższe rozporządzenie p. Wojewody przypominam z tem, że po upływie 14 dni licząc od dnia ogłoszenia przeprowadzona będzie kontrola czy powyższe rozporządzenie jest przestrzegane a w razie stwierdzenia jakiegokolwiek braków nastąpi bezwzględnie ukaranie winnych.

INOWROCŁAW, dnia 4 listopada 1927 roku.

PREZYDENT MIASTA  
(-) Dr. Krzymiński.  
(2523)

**St. Kozłowicz**  
Inowrocław, Król. Jada. 39. (Narodził Rynek)  
Polecam w wielkim wyborze wszelkie wyroby ze złota i srebra: 1577  
Zegarki, zegary i budziki pod kilkanaście gwarancji. Optyka: szkła cylindryczne, pereskopijne, najnowsze fasony okularów i binokli. Szlifuję się szklą w domu według przepisów ieharskich. Zawsze mam na składzie wielki wybór brylantów złotych ciężkich męskich zegarków.

Ceny wyjątkowo korzystne.

**Polecam**  
po zniżonych cenach  
wszelkie towary kolonialne i spożywcze  
Codziennie świeżo palona kawa.  
Herbaty w wielkim wyborze.

**WINCENTY DOBKIEWICZ**  
Hurtownia towarów kolonialnych  
dawa, Radomski, Inowrocław

**Oszczędności**  
od 1 złotego począwszy, przyjmujemy i oprocentujemy na dogodnych warunkach. Przy wkładzie 10 złotych wypóżyczamy 100% skarbonki domowe.

Za zobowiązanie Miejskiej Kasy Oszczędności, odpowiada miasto Inowrocław całym swoim majątkiem, wynoszącym ca 15 mil. zł.

**Miejska Kasa Oszczędności**  
Inowrocław — Rynek nr. 5  
Instytucja bankowa prawa publicznego o popularnej pewności.

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**10. i 11. listopada 1927 r.**  
odbędzie się  
**ciągnięcie I-ej klasy**  
Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Loteria ta jest najlepszą w świecie. Co drugi los wygrywa.

Główna wygrana złotych 650.000 oraz 65.000 wygranych na ogólną sumę złotych 19.904.000

Nabywajcie losy w najszybszej kolekturze Polski Zachodniej

w Górnoląaskim Banku Górnoląasko-Mutniczym S. A.  
w Katowicach, św. Jana 16, tel. 24-38  
konto P. K. O. nr. 304.761. Oddział Król. Huta, Wolności 26, telefon nr. 14-10.

U nas nikt przegrać nie może — Dotychczas wypłaciłmy grającym u nas z góra 3.000.000 zł różnych wygranych. Oryginalne plany gry bezpłatnie.

W tem miejscu wyciąg i przesłań pocztą.

**Zamówienie.**  
Do Kolektury Górnoląaski Bank Górnoląasko-Mutniczy S. A. Katowice ul. św. Jana nr. 16.

Niniejszem znuwiam do 1-ej klasy 16-cj Loterii Państwowej

dwierć losów  
pół losów  
całych losów

należność za powyższe przekazywać na konto w P. K. O. nr. 301761 albo za poczt. polnemiem imię i nazwisko  
dokładny adres: (D. K.)

**Oszczędności**  
od 1 złotego począwszy, przyjmujemy i oprocentujemy na dogodnych warunkach. Przy wkładzie 10 złotych wypóżyczamy 100% skarbonki domowe.

Za zobowiązanie Miejskiej Kasy Oszczędności, odpowiada miasto Inowrocław całym swoim majątkiem, wynoszącym ca 15 mil. zł.

**Miejska Kasa Oszczędności**  
Inowrocław — Rynek nr. 5  
Instytucja bankowa prawa publicznego o popularnej pewności.

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**10. i 11. listopada 1927 r.**  
odbędzie się  
**ciągnięcie I-ej klasy**  
Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Loteria ta jest najlepszą w świecie. Co drugi los wygrywa.

Główna wygrana złotych 650.000 oraz 65.000 wygranych na ogólną sumę złotych 19.904.000

Nabywajcie losy w najszybszej kolekturze Polski Zachodniej

w Górnoląaskim Banku Górnoląasko-Mutniczym S. A.  
w Katowicach, św. Jana 16, tel. 24-38  
konto P. K. O. nr. 304.761. Oddział Król. Huta, Wolności 26, telefon nr. 14-10.

U nas nikt przegrać nie może — Dotychczas wypłaciłmy grającym u nas z góra 3.000.000 zł różnych wygranych. Oryginalne plany gry bezpłatnie.

W tem miejscu wyciąg i przesłań pocztą.

**Zamówienie.**  
Do Kolektury Górnoląaski Bank Górnoląasko-Mutniczy S. A. Katowice ul. św. Jana nr. 16.

Niniejszem znuwiam do 1-ej klasy 16-cj Loterii Państwowej

dwierć losów  
pół losów  
całych losów

należność za powyższe przekazywać na konto w P. K. O. nr. 301761 albo za poczt. polnemiem imię i nazwisko  
dokładny adres: (D. K.)

**Oszczędności**  
od 1 złotego począwszy, przyjmujemy i oprocentujemy na dogodnych warunkach. Przy wkładzie 10 złotych wypóżyczamy 100% skarbonki domowe.

Za zobowiązanie Miejskiej Kasy Oszczędności, odpowiada miasto Inowrocław całym swoim majątkiem, wynoszącym ca 15 mil. zł.

**Miejska Kasa Oszczędności**  
Inowrocław — Rynek nr. 5  
Instytucja bankowa prawa publicznego o popularnej pewności.

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513

**Gościec Miejski w Mątach**  
Dziś w sobotę o godzinie 6-tej wieczorem świeże kiszki, nogi wieprzowe i flaki, które uprzejmie zaprasza

**Leon Kuźniacki**  
gospodarz.

**Z codziennie świeżych uboju**  
stałe oddajemy: 2540  
głowy, stópkę, sadło, polędwice, nerki, kości z mięsem, mięso drobne, głowiznę.

Prosimy o skierowanie zgłoszeń do nas.

**BACON - EKSPORT**  
Tel. 292. Głoczno. Tel. 292.

**Drugi**  
osobne i klasy zdrowe proste korowane oraz drogowne świeżego cięcia zdaniem w wszelkich żyłkach gospodarzy dostarczają w miarę Hurtownia Drzew Władysław Krzymiński Sołec Kujawski telefon 18. 2468

**Stroić i reperować fortepiany oraz harmonie przybędo do Strzelno**  
Spiesznie zgł. tylko piśm. upr. do o. Musiłowicza z. góry, ulica obeliskowa. Krowczyński, Poznań, Plac Bernardyński 2. 2513